

Zwycięstwem 2-0 z kolumbijskim Envigado zakończyli Giallorossi swoją przygodę z Torneo di Viareggio. Zespół Alberto De Rossiego zakończył rozgrywki grupowe na trzecim miejscu za plecami właśnie zespołu z Kolumbii oraz Livorno, które pokonało dziś 3-1 Benficę.

Zespół Romy był przed meczem w bardzo trudnej sytuacji. Poza swoim zwycięstwem, musiał liczyć na wygraną Benficy z Livorno (mniejszą różnicą bramek niż Romy z Envigado) oraz na korzystne rozstrzygnięcia w innych grupach. Pomimo tak trudnej sytuacji, Giallorossi się nie poddali i rzucili od początku na rywala. W 28 minucie bliski trafienia był Tibolla, ale trafił z linii pola karnego w poprzeczkę. W 43 minucie Romę prześladował po raz kolejny pech. Tym razem w słupek trafił Boldor. Co nie udało się do przerwy, wyszło po zmianie stron. W 50 minucie wynik otworzył Radonjic, który wykorzystał podanie Tibolli i uderzeniem przy krótszym słupku pokonał bramkarza. W drugiej minucie doliczonego czasu gry wynik ustalił Boldor, wykorzystując dośrodkowanie Verde.

ROMA - ENVIGADO 2-0 (0-0)

1-0 Radonjic 50'

2-0 Boldor 90'

AS ROMA (4-3-3): Zonfrilli - Calabresi, Somma, Boldor, Marin (Bălașa 90') - Pellegrini, Battaglia (Adamo 71'), Tibolla (Trani 84') - Njiki Tchoutou (Verde 70'), Ferri, Radonjić (Di Mariano 76')

ENVIGADO CF (4-2-3-1): Santiago Londoño - Castrillón (José Mosquera 77'), Juan Mosquera, Jeferson Gómez, Daniel Londoño - Otto Franco (Diego Moreno 55'), Sergio Mosquera - Juan Zapata (Espinosa 63'), Ricardo Delgado (Nicholas Rubio 46'), Mateo Cardona (Yoni González 46') - Arango

Żółte kartki: Pellegrini, Boldor (Roma), Juan Mosquera (Envigado).

Autor: abruzzi